

Sygn. akt: I ACa 865/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2015r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Joanna Walentkiewicz - Witkowska
Sędziowie:	SSA Lilla Mateuszczyk (spr.) SSA Anna Beniak
Protokolant:	sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2015r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ł.**

przeciwko **J. S. (1) i J. S. (2)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 marca 2014r. sygn. akt II C 375/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza solidarnie od J. S. (1) i J. S. (2) na rzecz M. J., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ł. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

I A Ca 865/14

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa M. J., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Sztukatorskich i (...) w Ł., przeciwko J. S. (2) i J. S. (1) o zapłatę kwoty 201.000 zł. tytułem reszty należności za wykonane na rzecz pozwanych prace, w tym 70.000 zł. tytułem zapłaty za roboty dodatkowe, Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 11 marca 2014 r. zasądził na rzecz powoda kwotę 131.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2010 r., tj. z upływem terminu wskazanego w wezwaniu pozwanych do zapłaty oraz kosztami procesu, w pozostałej zaś części, tj. w zakresie żądania zapłaty za roboty dodatkowe – oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach opisanych w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia te Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne.

Sąd przyjął, że podstawę prawną roszczenia powoda, wywodzonego z zawartych przez strony w dniach 27 lipca 2007 r. i 8 stycznia 2008 r. umów o dzieło, stanowi art. 627 kc. Przedmiotem obu umów były prace sztukatorsko-malarskie w budynku położonym w R..

Wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umów strony ustaliły w wysokości ryczałtowej: odpowiednio na kwotę 350.000 zł. i 420.000 zł. Niesporną w sprawie okolicznością było, że z umowy z dnia 27 lipca 2007 r. do zapłaty przez pozwanych pozostała kwota 15.000 zł., zaś z umowy z dnia 8 stycznia 2008 r. – kwota 116.000 zł. Odmawiając zapłaty tych kwot pozwani podnosili, że powód nie zakończył prac objętych umowami, a w odniesieniu do drugiej z umów zarzucali także ciemnienie złoceń sztukaterii. Zarzuty te Sąd uznał za nieuzasadnione. Opierając się na sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa J. K. Sąd przyjął, że powód prawidłowo wykonał zleczone mu prace objęte obiema umowami. Zakończenie robót z umowy z dnia 27 lipca 2007 r. potwierdził protokół z dnia 18 lutego 2009 r. W protokole tym rozliczone też zostały niedociągnięcia w szlifowaniu sztukaterii. Różnic w odcieniach sztukaterii biegły nie zaliczył do wad, a wykonanie wszystkich robót z umowy z dnia 8 stycznia 2008 r. uznał za prawidłowe. Za bezpodstawną uznał Sąd zatem odmowę przez pozwanych odbioru tych robót.

Zgłoszony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia wynikającego z umowy z dnia 27 lipca 2007 r. Sąd uznał za nieuzasadniony.

Art. 646 kc ustanawia 2-letni termin przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło, liczony od dnia oddania dzieła, a jeśli dzieło nie zostało oddane – od dnia, w którym zgodnie z umową miało być oddane. W sprawie niniejszej końcowy protokół odbioru robót z umowy z dnia 27 lipca 2007 r. sporządzony został w dniu 18 lutego 2009 r., zatem w dniu złożenia pozwu – 3 grudnia 2010 r., roszczenie o 15.000 zł. nie było jeszcze przedawnione.

Niezasadnie również pozwani zgłosili zarzut potrącenia kwoty 1.656.000 zł. stanowiącej kary umowne za zwłokę w wykonaniu umowy z dnia 8 stycznia 2008 r. Przede wszystkim – przy rozliczaniu należności z tej umowy strony uznały, że kary umowne należne pozwanym z tytułu zwłoki w jej wykonaniu wynoszą kwotę 84.000 zł. i została ona potrącona z kwoty pozostałej do zapłaty powodowi. Ponadto – Sąd zwrócił uwagę na to, że w żadnej z umów nie został szczegółowo określony zakres robót. Był on uzgadniany ustnie w czasie ich realizacji, często zmieniany, wprowadzane były nowe rozwiązania, elementy dodatkowe, z innych rezygnowano, a to wszystko musiało wpłynąć na wydłużenie czasu pracy ponad termin określony w umowie. Obie strony zatem musiały być więc świadome tego, że nie jest realny termin wykonania wskazany w umowie.

Sąd oddalił żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz kwoty 70.000 zł. tytułem wynagrodzenia za roboty dodatkowe, które – jak twierdził – wykaczały poza przedmiot umów łączących strony. Przede wszystkim – strony umówiły się o wynagrodzenie ryczałtowe, a w takim przypadku art. 632 kc nie pozwala na podwyższenie wynagrodzenia, nawet jeśli w czasie zawierania umowy nie można było przewidzieć rozmiaru lub kosztu prac. Ponadto – w zawartych przez strony umowach zakres prac był określony jedynie ogólnie, a przez to nie istnieje możliwość ustalenia zakresu prac wykonanych przez powoda dodatkowo. Strony nie sporządziły też żadnych dokumentów świadczących o zleceniu powodowi dodatkowych prac.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione jedynie żądanie w wysokości kwoty 131.000 zł., tj. 15.000 zł. jako zapłata reszty należności z umowy z dnia 27 lipca 2007 r. i 116.000 zł. – z umowy z dnia 8 stycznia 2008 r.

Od wyroku Sądu Okręgowego pozwani złożyli apelację zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo. Wnieśli o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości zarzucając naruszenie:

- art. 233 § 1 kpc przez dowolne uznanie opinii biegłego J. K. za rzetelną i wyjaśniającą wszystkie kwestie konieczne do rozstrzygnięcia w zakresie, w jakim biegły odnosi się do przyczyn powstania wad sztukaterii, dowolne przyjęcie za biegłym, że sztukateria posiadała jedynie drobne różnice w odcieniu, choć na złożonych do akt zdjęciach widać, że

sztukaterie mają barwę czarną oraz przez nie uwzględnienie wyjaśnień stron, że nie byli poinformowani przez powoda, iż złocenia wykonywane techniką za pomocą proszku, szernieją po tak krótkim okresie użytkowania, na co nigdy by się nie zgodzili,

- art. 227 w zw. z art. 278 § 1 kpc przez oddalenie wniosku dowodowego pozwanych o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność wyceny szernień sztukaterii, choć bezsporne było, że one wystąpiły, a koszt przywrócenia odcienia złotego sztukaterii, był zgłaszany przez pozwanych do potrącenia z należnością powoda, jako roszczenie z tytułu nienależytego wykonania umowy,

- art. 646 kc przez przyjęcie, że roszczenia powoda nie uległy przedawnieniu, choć strony nie prolongowały terminów końcowych oddania dzieła, zatem jeśli umowy miały być wykonane do dnia 15 grudnia 2007 r. i 30 sierpnia 2008 r., to pozew z dnia 3 grudnia 2010 r. wniesiony został już po upływie terminu przedawnienia.

W apelacji pozwani zgłosili też wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność wyceny kosztów dokonania ponownego złocenia sztukaterii, celem trwałej eliminacji szernień.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanych jest nieuzasadniona.

Zarzuty apelacji dotyczą przede wszystkim naruszenia przez Sąd przepisów proceduralnych, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego, w tym naruszenia art. 227 w zw. z art. 278 § 1 kpc przez nie uwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność występowania wady w postaci czernienia złoczeń sztukaterii, a występowanie tej wady – zdaniem pozwanych – uzasadnia odmowę zapłaty na rzecz powoda reszty wynagrodzenia.

Decyzję o oddaleniu wniosku pozwanych o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, Sąd Okręgowy podjął po wysłuchaniu ustnej opinii biegłego oraz po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania stron. Stwierdzić trzeba, że wyjaśnienia biegłego i zeznania stron składane w tym przedmiocie były zbieżne.

Biegły przedstawił pozwanym dwie możliwości złoczenia sztukaterii: płatkami złota i złotą farbą [proszkiem] wskazując na bardzo dużą różnicę w cenie między tymi sposobami i zwracając uwagę na możliwość czernienia farby [wyjaśnienia biegłego – k. 240], pozwani jednak wykluczyli złoczenie sztukaterii płatkami złota ze względu na cenę [zeznania M. S. – k. 284 o.]. Biegły, oceniając w opinii jakość wykonanych przez powoda prac stwierdził, że wykonane one zostały prawidłowo i dobrze, a pewnej różnicy w odcieniach złoczeń, praktycznie niezauważalnej, nie można zakwalifikować jako wady [k. 169]. Pozwana zaś, zeznając jako strona, potwierdziła, że wszelkie usterki ujawniane w toku prac naprawiane były na bieżąco, a „lekkie szernienia, nie bardzo drażniące, odpuściliśmy” [k. 284 o.]. Z tego tytułu zresztą należność powoda pomniejszona została o 10.000 zł. [okoliczność bezsporna, wynikająca z treści protokołu z dnia 18 lutego 2009 r. – k. 9]. Zbieżność wyjaśnień biegłego i pozwanej uzasadniała zatem decyzję Sądu.

Brak jest zatem podstaw, przy opisanych wyżej wyjaśnieniach i wnioskach biegłego oraz zeznaniach stron, do zarzucania Sądowi dowolnej oceny, że sztukateria ma jedynie drobne różnice w odcieniach oraz zarzucania Sądowi podjęcia błędnej decyzji procesowej przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej. Wniosek ten, zgłoszony w takich warunkach, musi być potraktowany jako zmierzający do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Nie znajduje tym samym potwierdzenia w stanie faktycznym sprawy, odwoływanie się przez pozwanych w apelacji, do różnicy w odcieniach sztukaterii jako wady.

Nie jest uzasadniony zgłoszony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

Art. 646 kc stanowi, że 2-letni bieg terminu przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło liczony jest od umownego terminu wykonania dzieła tylko w przypadku, gdy dzieło nie zostało oddane. W każdym innym przypadku termin ten liczyć należy od dnia oddania dzieła.

Prace z umowy z dnia 27 lipca 2007 r. odebrane zostały przez pozwanych końcowym protokołem odbioru robót sporządzonym w dniu 18 lutego 2009 r. W jego treści stwierdzono, że prace zostały zakończone i jedynie występują niedociągnięcia w szlifowaniu sztukaterii, co skwitowano potrąceniem „z kwoty umownej”. Wprawdzie w imieniu powoda [w owym czasie chorego] podpisała protokół jego żona, nie posiadająca upoważnienia do tej czynności, ale pozwani nie zakwestionowali wykonania prac z tej umowy, protokół ten został przez nich podpisany, co więcej fakt ten potwierdziła pozwana w mailu z dnia 6 lipca 2009 r. [k. 12: „umowa ta, podkreślam, została zamknięta”]. Termin przedawnienia roszczenia o zapłatę kwoty 15.000 zł. tytułem reszty należności z tej umowy upływał więc w dniu 18 lutego 2011 r., zatem złożenie pozwu w dniu 6 grudnia 2010 r. nastąpiło przed upływem tego terminu.

Wbrew obowiązki ustanowionemu w treści art. 643 kc stanowiącemu, że zamawiający obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem, pozwani odmówili odebrania prac objętych umową z dnia 8 stycznia 2008 r., a postawionych do odbioru pismem z dnia 24 marca 2009 r. [k. 43], twierdząc, że prace nie zostały zakończone. W takiej sytuacji powód zaproponował dokonanie odbioru z udziałem doradcy technicznego wskazanego przez NOT, na co pozwani również nie wyrazili zgody [k. 12, 13, 16]. Przyjąć zatem trzeba, że prace z tej umowy zostały zakończone i wydane pozwanym z chwilą przedstawienia ich pozwanym do odbioru, czyli w dniu 24 marca 2009 r., zatem również przed upływem terminu przedawnienia.

W świetle powyższych wyjaśnień nie ma uzasadnienia także zarzut potrącenia kwoty 1.656.000 zł. z tytułu kar umownych za zwłokę w wykonaniu dzieła [pismo procesowe z dnia 16 maja 2011 r. – k. 60-61].

Umowa z dnia 8 stycznia 2008 r. przewidywała zapłatę przez powoda kary umownej za zwłokę w wykonaniu prac objętych umową w wysokości 0,1% umówionego wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki, nie więcej niż 20% ogólnej wartości robót [§ 5 umowy]. Zważywszy wysokość umówionego wynagrodzenia – 420.000 zł., kara umowna nie mogła przekroczyć kwoty 84.000 zł. Powód, przyznając, że prace nie zostały wykonane w umówionym terminie, tj. do dnia 30 sierpnia 2008 r., zaakceptował potrącenie tej kwoty z jego wynagrodzenia [vide: aneks nr (...) do umowy – k. 44] i kwota ta nie została objęta sporem. Jeśli więc limit kar przewidziany w umowie stron wyczerpywał się w dniu 23 marca 2009 r., a wezwanie do odbioru robót powód skierował do pozwanych w dniu 24 marca 2009 r., to pozwani nie mają wobec powoda, w związku z zapłatą przez niego kwoty 84.000 zł., roszczenia o zapłatę dalszych kar umownych.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny apelację pozwanych oddalił jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc. Na podstawie art. 98 kpc zasądzona została na rzecz powoda kwota 2.700 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.